

Zdobycze pokoju

Pakt o nieagresji z Unją Sowiecką, leżący oddawna na linii zasadniczych dążeń naszej polityki zagranicznej, stanie się przesłanką rzeczywistości.

Jest on już parafowany, t. j. obustronnie uzgodniony, zarówno co do zasad, jak i co do formy; wolno się tedy spodziewać, że nie już nie stanie na przeszkodzie definitywnemu jego zawarciu i że chwilowa rozbieżność zdań między związkami sowieckim a Rumunją będzie wyrównana, w interesie utrwalenia pokoju, nie tylko na granicy polsko-rosyjskiej, ale także na całym wschodzie Europy.

Główna treść paktu zawiera się już w dwu jego pierwszych paragrafach, które orzekają, że:

- 1) Obie strony unikają wojny, jako narzędzia regulowania stosunków wzajemnych.
- 2) Obie strony zobowiązują się nie wyświadczać pomocy ani bezpośredniej ani pośredniej państwu trzeciemu, które napadłoby bądź na Polskę, bądź na Rosję.

Czyż trzeba tłumaczyć, że pakt ten witan jest w Polsce z jednakowym uznaniem przez wszystkie odłamy społeczeństwa, zarówno na prawicy, jak na lewicy? Ze poła Polską oceniany będzie jako pomyslna zdobycz polityki min. Zaleskiego, znamionująca cenny etap na drodze do pokojowego współżycia z sąsiadami.

Pakt polsko-rosyjski nie zawiera wprawdzie gwarancji na szczytach granic z Niemcami i nie zapowiada przejścia Unji Sowieckiej do obozu mocarstw za chodnich, niemniej przeto wy-

10.962.000 złotych na zasiłki dla bezrobotnych w lutym

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wicemin. Szubartowicza posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którym przyjęto preliminarz budżetowy na miesiąc lutego.

Preliminarz ten przewiduje m. in. sumę 10.962.000 zł. na zasiłki dla bezrobotnych robotników. Przewiduje się, że liczba bezrobotnych robotników, uprawnionych do korzystania z tych zasiłków, wyniesie

około 150.000 osób.

W związku z wnioskiem zarządu głównego w sprawie obniżenia o 20 proc. wynagrodzenia dla członków za udział w posiedzeniach wicemin. Szubartowicz oświadczył, że minister pracy i opieki społecznej wniosek ten zatwierdził, wyrażając jednocześnie członkom zarządu Funduszu Bezrobocia podziękowanie za obywatelskie stanowisko.

Czy ruszą tramwaje w Łodzi?

Pertraktacje z nowym związkiem

ŁÓDŹ, 27.1. — Tel. wł. — W sytuacji strajkowej w Łodzi zaszedł dziś zasadniczy zwrot. Do tychczas nie mogła się odbyć żadna konferencja, ponieważ inspektor pracy nie mógł konferować z t. zw. komisją strajkową, lecz tylko z uznanymi związkami zawodowymi. Dziś przed południem strajkujący tramwajarze zgłosili akces do nowoutworzonego zwi-

zku tramwajarzy P. P. S. dawną Frakcją. Wobec tego władze uzyskali możliwość podjęcia medjacji.

O g. 1 pop. rozpoczęła się w województwie konferencja przedstawieli władz z dyrektorem tramwajarzy Ringiem. W konferencji tej biorą udział wojewoda p. Jaszczolt i przybyli z Warszawy naczelnik wydziału w ministerstwie pracy i opieki społecznej Ulanowski i inni.

Konferencja przebiegała się do późnego wieczoru. Następnie odbędzie się narada z delegatami tramwajarzy, a dopiero później wspólna konferencja obu stron.

Głównymi warunkami, których wypełnienia domagają się tramwajarze są:

- 1) dyrekcja nie wydała nikomu ze strajkujących, 2) dyrekcja wycofa zarządzenie obostrzające warunki pracy, 3) dyrekcja prze prowadzi reorganizację pracy motorniczych, stosując się do rozporządzenia ministerstwa pracy, 4) dyrekcja zgodzi się na pod pisanie umowy zbiorowej.

Istnieje zatem możliwość, że jeszcze dziś w nocy uda się strajk zlikwidować.

Związek zawodowy „Praca” i związek „klasowy” usunęły się na razie całkowicie od akcji. (P)

Zatarg w przemyśle węglowym



Wczoraj w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się pod przewodnictwem dyr. Klotta (x) konferencja w sprawie zatargu o płace z udziałem przedstawicieli wszystkich związków robotniczych i przemysłowców z Zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego.

Na drodze do pacyfikacji wschodu Europy

Minister Zaleski o pakcie polsko-sowieckim

GENEWA, 27.1. — Przedstawiciel Agencji „Iskra” zwrócił się do bawiacego w Genewie ministra spraw zagranicznych, p. Augusta Zaleskiego z prośbą o udzielenie wywiadu w sprawie parafowanego onegdaj paktu o nieagresji z Z. S. S. R.

Minister Zaleski dał następującą odpowiedź:

— Jestem bardzo zadowolony, że udało się nam wreszcie parafować t. zw. pakt o nieagresji z Rosją. Pakt, jak to już miałem sposobność oświadczyć w komisji spraw zagranicznych sejmu, nie jest niczem innym, jak rozszerzeniem po-

stanowień paktu Kelloga.

Stanowi on zatem jeszcze jeden krok na drodze do pacyfikacji wschodu Europy. Przez doprowadzenie go do skutku po tak długich i trudnych pertraktacjach, Polska raz jeszcze dała dowód swej niezmiennej i szczerzej dążności do pracy nad umocnieniem i organizacją ustroju świata. Pakt będzie uzupełniony konwencją o koncyliacji,

która ze swej strony będzie znów nowym krokiem na drodze do pokojowego załatwienia sporu z naszym wschodnim sąsiadem. Mam nadzieję, że pertraktacje o tę konwencję nie potrąją zbyt długo.

Od ukończenia tych pertraktacji i od podpisania analogicznych umów z Rosją przez innych jej zachodnich sąsiadów będzie zależała chwila ratyfikacji układu tego przez

Polskę. Jestem pewny, że ustalony już definitywnie tekst paktu polsko-sowieckiego stanowić będzie poważne ułatwienie dla pertraktacji innych państw zainteresowanych, z wyjątkiem Finlandji, która prawie jednocześnie z nami podpisała także pakt z Rosją z analogicznymi do nas zastrzeżeniami.

Korzystam z okazji, aby wyrazić moją wdzięczność, którą odczuwam dla wszystkich współpracowników moich z p. wiceministrem Beckiem, postem Patkiem i naczelnikiem wydziału wschodniego min. pełnomocnym Schaezlem na czele, którzy nie szczędzili trudów dla doprowadzenia tych często żmudnych i skrupulatnych negocjacji do pożądanego końca.

Za kulisami Genewy

Rokowania z Japonią i Chinami

GENEWA 27.1. Dzisiejsze przedpołudnie upływa bez żadnych posiedzeń oficjalnych.

Przewodniczący Rady Ligi Narodów Paul - Boncour prowadzi nieoficjalne rokowania z przedstawicielami Chin i Japonji.

Delegacja chińska zamierza — skoro Rada Ligi Narodów nie da posłuchu tezie chińskiej — żądać na podstawie art. 15 a linia 9 paktu Ligi Narodów zwołania zgromadzenia Ligi Narodów.

Dzięki obecności przedstawicieli wszystkich państw świata na kon-

ferencji rozbrojeniowej, zwołania Ligi Narodów nie byłoby specjalnie trudne.

Art. 15 a linia 9 paktu Ligi Narodów przewiduje, że Rada Ligi Narodów może oddać na żądanie jednej ze stron zainteresowanych zgromadzeniu Ligi Narodów rozpatrzenie sporu pomiędzy członkami Ligi Narodów. Zgromadzenie Ligi Narodów winno zapaść się z przedmiotu sporu w ciągu dwutygodni od chwili zgłoszenia żądania przez zainteresowaną stronę.

Zjazd wojewodów w Warszawie

Jutro odbędzie się w Warszawie zjazd wojewodów, któremu przewodniczyć będzie minister spraw wewnętrznych p. Piłsudski.

Na zjeździe omawiane będą m. in. sprawy walki z bezrobociem.

Pierwsza osoba w celi Gandhi'ego

POONA, 27.1. — Pierwszą osobą, która przyjął Gandhiego w więzieniu była miss Ślade, jego osobista sekretarka.

8 skrzyń petycji

Dziwna obsada komisji

GENEWA 27.1. Przybyło tu z Anglii 8 skrzyń, zawierających 2 miliony petycji, skierowanych do komisji rozbrojeniowej. Petycje te złożone będą przedmiotem między narodowej konferencji rozbrojeniowej Hendersonowi przez miss Mary Dagman, przewodniczącą komitetu rozbrojeniowego międzynarodowych organizacji kobiecych.

GENEWA 27.1. — Tel. wł. — Ogólne zdziwienie wywołują w Genewie plany sekretariatu generalnego Ligi, dotyczące obsadzenia urzędniczymi sekretariatu poszczególnych komisji konferencji rozbrojeniowej.

Plany te wyglądają obecnie w ten sposób, że komisje mają być obsadzone z przeważającą większością z szeregów t. zw. neutralnych, niema zaś w nich ani jednego przedstawiciela Polski, Małej Ententy, ani też państw południowo-amerykańskich.

I tak np. komisje I-za (dla spraw lądowych) ma sekretariat obsadzić przez Niemca i Francuza, II-za (dla spraw morskich) przez Włocha i Anglika, komisje III-za (dla spraw lotniczych) przez Włocha i Szweda, komisje IV-za (dla spraw budżetowych wojskowych) przez Austriaka i Duńczyka, komisje V-za (dla spraw ogólnych) przez Niemca, Greka i Amerykanina, komisje VI-za (dla spraw prawnych) przez Niemca i

Górnicy i przemysłowcy radzą w Warszawie

Pierwsze ustępstwa pracodawców — Rząd proponuje arbitraż

W Ministerstwie Pracy toczyły się wczoraj w Warszawie rokowania między przedstawicielami właścicieli kopalni i związków górników zagłębi krakowskiego i dąbrowskiego.

Rokowania te — jak wiadomo — przobowano już raz podjął, mianowicie Sosnowca, jednakże wobec niestępliwości pracodawców, obstających przy żądaniu obniżki płac o 21 proc., do porozumienia wówczas nie doszło. Wówczas to rząd zaprosił obie strony do wspólnego stołu obrad w Warszawie.

Narady wczorajsze toczyły się pod przewodnictwem głównego inspektora pracy dyr. Klotta i przebiegały się od 11 zrana do godz. 6 wiecz.

Niestety i tym razem nie doszło do zgody.

W tej sytuacji przewodniczący dyr. Klott zwrócił się do stron z propozycją oddania zatargu pod arbitraż.

Ponieważ nie wszystkie organizacje, reprezentowane na konferencji posiadały stosowne upoważnienia, konferencja została zakończona z tem, że poszczególne organizacje mają zakupować swoje stanowisko w ciągu czwartku 28 b. m.

Jak z powyższego wynika, punkt ciężkości przesłania się obecnie na organizację oradowicze, gdyż one — właśnie — rzeczą nie wszystkie — odmówili na razie zgody na arbitraż.

Na decyzje organizacji robotniczych znaczny wpływ wywrze niewątpliwie stanowisko, jakie zajmie przemysłowcy w toku konferencji, odbytej niemal równocześnie, w Ministerstwie przemysłu i handlu.

Była to konferencja przedstawicieli ogólna - polskiej konwencji węglowej, a więc wszystkich kopalni, nie wyłączając Górnego Śląska, z przedstawicielami rządu.

Delegaci przemysłowców węglowych na konferencji tej zadeklarowali oficjalnie, że uznają konieczność utrzymania eksportu węglowego w pełnym rozmiarach i gotowi są nawet zobowiązać się do eksportowania odpowiedniej ilości węgla, stawiając jednak za warunek obniżenie kosztów produkcji.

W dalszym ciągu przemysłowcy wyrazili zasadniczo swą zgodę na utworzenie funduszu wyrównawczego, któryby służył na pokrywanie deficytu, powstającego z eksportu.

Zgodą ta jest wielkim sukcesem, rzadko zdarzającym się w konwencji, możliwość kontroli nad znaczną częścią dochodów kopalni węglowych. Już wojewoda Grażyński wskazał w swym wywiadzie, który podaliśmy na str. 2, że w razie obniż-

nia płac w górnictwie, sumy w ten sposób uzyskane, powinny być wyodrębnione w fundusz specjalny, przeznaczony dla tych kopalni, które wykazały odpowiednią ilość eksportu. W ten sposób byłoby wykluczone, by zysk z obniżki płac ciągnęły także te kopalnie, które mało lub wcale nie produkują na eksport.

Jak się dowiadujemy od jednego z wybitnych przemysłowców, który uczestniczył w naradzie w Ministerstwie Pracy, pracodawcy godzą się na to, by oszczędności, osiągnięte w drodze redukcji administracyjnych i organizacyjnych oraz obniżek płac, były w pierwszych 7 procentach przelewane na rzecz poszczególnych kopalni, a w pozostałej części do wspomnianego funduszu.

Sugestia ta zmierza w kierunku wykazania, że im większa będzie obniżka, tem większy będzie ów fundusz, bo tem znaczniejsza będzie nadwyżka ponad 7 proc. oszczędności.

Otóż w tym względzie przemysłowcy węglowi proponują ostatecznie obniżkę 12-procentową wraz ze skasowaniem urlopów robotniczych na rok, czyli w ogólnej kalkulacji chcą płace robotnicze obniżyć w kopalniach o 15 proc.

Informator nasz twierdzi zarazem, że warunkiem utrzymania eksportu węgla, jest by oszczędności przelewane do funduszu wyrównawczego wy-

Tragedia pod wodą

Zatonięcie łodzi angielskiej

LONDYN 27.1. — Tel. wł. — Dziś wieczorem admiralica angielska ogłosiła komunikat o katastrofie łodzi podwodnej „M. 2”, która dziś rano z 40 ludźmi załogi zatoniła o 5 mil od Portland.

Kontrotorpedowce i łodzie podwodne prowadzą energiczne poszukiwania, do których przylączyła się następnie przysłana z Portland flotyła poławiaczy, min.

Inne łodzie podwodne, które poszły z łodzi „M. 2” prowadziły ćwiczenia, powróciły do swej bazy pod koniec popołudnia. Łódź „M. 2” zbudowana została w roku 1920 i posiada 1.450 ton pojemności.

Zbudowana jednocześnie z nią łódź „M. 1” zatoniła w r. 1925 w kanale La Manche z 68 ludźmi na pokładzie, przyczem wszyscy zginęli. Jak przypuszczają, na pokładzie „M. 2” znajduje się mniej więcej ta sama liczba ludzi.

tastrafie łodzi podwodnej „M. 2”, która dziś rano z 40 ludźmi załogi zatoniła o 5 mil od Portland.

Kontrotorpedowce i łodzie podwodne prowadzą energiczne poszukiwania, do których przylączyła się następnie przysłana z Portland flotyła poławiaczy, min.

Inne łodzie podwodne, które poszły z łodzi „M. 2” prowadziły ćwiczenia, powróciły do swej bazy pod koniec popołudnia. Łódź „M. 2” zbudowana została w roku 1920 i posiada 1.450 ton pojemności.

Zbudowana jednocześnie z nią łódź „M. 1” zatoniła w r. 1925 w kanale La Manche z 68 ludźmi na pokładzie, przyczem wszyscy zginęli. Jak przypuszczają, na pokładzie „M. 2” znajduje się mniej więcej ta sama liczba ludzi.

Atak tłumy na sekwestratora

Grzne zajęcia we wsi pod Kowlem

KOWEL 27.1. — Tel. wł. — Wiele Krzeczowice w pow. kowelskim była onegdaj widowiskiem groźnego zajścia wynikłego na tle ściągania podatków.

Do wsi tej przyjechał sekwestrator urzędu gminy Powiatk. Waleń ty Wocowski, w asyście posterunku Łowego P. P. w celu ściągania należnych należności podatkowych.

W czasie przeprowadzania egzekucji a mieszkaniec tej wsi Matrony Szewczukowej, zebrał się przed jej domem tłum miejscowych wło-

ścian, uzbrojony w widły i kiję w liczbie około 350 osób, który odebrał zajęta przez sekwestratora krowę i nie dopuścił do aresztowania przez posterunkowego 2 przewodników zajścia.

Skoro tłum zaczął przybierać groźną postawę, posterunkowy i sekwestrator w obronie własnego życia pospiesznie opuścili rozgłoszoną wieś.

Przebieg sprawom zajęć wszczęto dochodzenia. (r. k.)

Socjaliści przeciw anarchom

Klasztorzy ukarane za monarchizm

MADRYT, 27.1. — Związki socjalistyczne wydały odezwę, nawołującą proletariatu hiszpański do obrony republiki i występującą ostro przeciwko Federacji anarchistycznej iberyjskiej, która zorganizowała strajk rewolucyjny w zagłębiu potasowym Salenty i Cardona.

MADRYT, 27.1. W związku z krwawymi zaburzeniami w Bilbao aresztowany został znany bankier Urquijo, podejrzany o finansowanie w prowincjach baszkijskich prawniczych ruchów antyrepublikańskich.

Klasztor, z którego podczas zaburzeń w Bilbao ostrzeżliwano manifestantów republikańskich, został zamknięty przez ministra spraw wewnętrznych. Na inny klasztor, w którym znaleziono amunicję, nałożono grzywnę 10.000 Pts. t. j. najwyższą grzywnę przewidzianą w ustawie o obronie Republiki.

Ogółem aresztowano 50 trądy cjonistów (monarchistów) baszkijskich, którzy, według zapewnienia ministra Casares Quiroga, mają być surowo ukarani administracyjnie.

Ryby, ptaki i wydanie posłów

w programie obrad Sejmu

Program ostatniego plenum Sejmu był wcale urozmaicony, jednak zasieg spraw, oddanych decyzji plenum, nie siegal zbyt glyboko. Zaden punkt programu nie mal charakteru emocjonujacego ani pod wzgledem politycznym, ani gospodarczym. To tez posiedzenie uplynelo skladnie i spokojnie, nie powodujac najmniejszych dyskusji. Po zlozeniu slubow poselskich przez nowego przedstawiciela partii komunistycznej, p. Rosenberga — zalazano, bez wstecznicia wogole dyskusji, kilka ustaw ratyfikacyjnych, przedstawionych Sejmowi przez poslow Walcowskiego, Szarynskiego, Wysloucha i polanski Wolska.

Byly miedzy innymi malowazne umowy miedzynarodowe np. o ochronie ptakow, lub o kartach lezytymacyjnych dla komwojazerow, lub o handlowych stosunkach z ojczyzna Gaudubergo — ale byly tez i dwoie powazniejsze umowy.

A wiec konwencja o traktowaniu ludow wolejowych, spodziewajmy sie planiczna i teoretyczna w okresie, w ktorym poczynala sie juz zjednoczeni delegatow na konferencje rozbrojenia, ale na wszelki wypadek nawskroś humanitarnym duchem przepojona.

Najwazniejsza z uchwalonych wczoraj konwencji jest umowa z Niemcami o ubezpieczeniu spolecznym.

Nareszcie powstaje u nas tak bardzo potrzebna ustawa o rybolestwie, ktora w Sejmie wczoraj referowal pos. Stawiczewicz.

Mamy 217 ha jezior, 4.000 km. rzek, wiele stawow szlucowych — a mimo to nie jestemy samowystarczalni w zapotrzebowaniu sie rybami i dowozimy z zarybaczni znaczne ich ilosci.

Totez prawne uregulowanie tej kwestii jest rownoczesnie slatwieniem pracy cznego, jej rozwojaniem.

Ustawa zmosci „dziki” rybolestwo, uwaza kapitalna zasade, ze rybolestwo jest nierozdzielnie zwiazane z prawem wlasnosci wody — reguluje gospodarstwa rybniackie na wodach otwartych, określa normy ochronne itd.

Istnieje uzasadniona nadzieja, ze po kilku latach bedzie mozna u nas produkcje podwodn, stworzyc 15.000 mowc warsztatow rybniackich i zatrudnic w nich 40.000 rodzin.

Sprawa wydania sadom trzech poslow (Sochy i Mazura z Kl. Nar. i Daneckiego z partii komunistycznej) wywolala co do dwu pierwszych sprzeciw ze strony prawicy, ktoremu dal wyraz pos. Stypalskiowski. Obaj poslowie endecy sa podciagnieni przez wladze sadowe do odpowiedzialnosci w zwiazku z manifestacjami Obozu Wielkiej Polski w Swieciu w pazdzierniku ub. roku, posel komunistyczny w zwiazku z podburzajaca, antypaństwowa postawa na zebraniu robotniczym w Ozorkowie.

W mysl zasady, przyjetej przez większość, ze kazdy posel, ktorego wydanie sad zažad, traci swa

nietykalność — wszyscy trzej poslowie stana przed sadem.

Dluzsza dyskusje spowodowaly sprawy emerytal i pragmatyki pracownikow kolejojowych.

Z inicjatywy 2 partii lewicowych, N. P.R. i P.P.S., podjeto obie te sprawy, przy czym referent komisji budzetowej pos. Rzeńska opowiedzial sie przeciw ujeciu ich w formie wnioskow partii lewicowych, gdyz sprawa emerytal jest juz przesadzona zarowno rozporzadzeniami Prezydenta Rzplitej, jak i uchwalami Rady ministrów, zas kamia na pragmatyki funkcyjnarjusz kolejojowych jest wlasnie rozpatrywana przez ministra komunikacji, ktory bezsprzecznie uwzgladnia sluszne postulaty pracownikow P.K.P.

Mimo to szereg mowcow opozycyjnych obszerna wentylowal te zagadnienia personalne (pos. Piotrowski P. P.S., Ruder N.P.R. i Rymar N.D.).

Ostatniem przemowieniem wczorajszym byla „zajawa” klubu ukrajskiego, wygloszona przez pos. Luckiego przeciw noweli do ustawy o osadnictwie wojskowym, ktora odeslano do komisji.

Nastepne posiedzenie Sejmu odbedzie sie w piatek o 4 pp.

Zamowienia na 40 milionow zl.

w zwiazku z budowa kolei Slask — Gdynia

W zwiazku z budowa magistrali weglowej Gorny Slask — Gdynia, Francusko - Polskie Towarzystwo kolejoje zarwalo ogolem 79 umow z firmami budowlanymi i dostawcami, na sume 40.843.636,77 zl. Poza tem Francusko - Polskie Towarzystwo kolejoje przejeło od b. zarzadu budowy magistrali weglowej 7 umow na ogolna sume

zl. 7.123.416,50 zl. Dnia 7 lutego odbedzie sie w Paryżu posiedzenie komitetu dyrekcyjnego polsko - francuskiego towarzystwa kolejoje, na ktorem beda omawiane sprawy dotyczace zwiekszenia prac przy budowie linii kolejoje Gorny Slask — Gdynia, a to w zwiazku z rozpoczynajacym sie sezonem wiosennym.

Wszystko dla dobra ogolu!

Konsolidacja ruchu zawodowego pracownikow państwowych

Na ostatnio odbytym w Warszawie kongresie 13 zarzadow zwiazkow pracownikow państwowych postanowiono dazyć do konsolidacji ruchu zawodowego pracownikow państwowych.

Obecnie zarzady tych zwiazkow przeprowadzaja rokowania z innymi zwiazkami, celem wprowadzenia w zycie uchwal kongresu. Energicznie prowadzone w tym kierunku rokowania wydaja juz najkrajniejsze rezultaty. Czlowi

dzialacze poszczegolnych zwiazkow wyrazili poglad, ze wspolny, jednolity front pracownikow państwowych jest konieczny. Jednostki zatem musza zrezygnowac ze swych personalnych ambicji na korzyść ogolu.

Nalezy sie zatem liczyć z tem, ze juz w najblizszym czasie utworzona bedzie wielka centrala ruchu zawodowego pracownikow państwowych.

Wszystko dla utrzymania eksportu wegla

Oswadczenie wojewody Grażyńskiego przed arbitrazem

Wojewoda dr. Grażyński udzielil przedstawicielowi P.A.T. dluzszego wywiadu o obecnej sytuacji w przemyśle weglowym.

— Sytuacja w przemyśle weglowym — mowil wojewoda — jest niezmiernie ciepka.

Cyfry, dotyczace produkcji wegla za trzy ostatnie lata, wskazuja, ze zalama nie w dziale weglowym zaznaczyl sie bardzo wybitnie juz w roku 1930, kiedy calosc wydobycia spadla o zgora 6 milionow ton.

Natomiast w r. 1931 wykazuje nawet niewielki wzrost produkcji w stosunku do 1930 r., co wprawdzie wskazuje na duzy wysiłek organizacyjny przemyslu gornoslaskiego, ale co nas nie moze ludzi, jeśli chodzi o jego sytuacje finansowa.

Blizsze rozpatrzenie przytoczonych cyfr dowodzi, ze wydobycie moglo byc utrzymane tylko dzieki spotogowaniu eksportu.

Zbyt wewnatrz kraju, ktory jest najwazniejszym i najblizszym odbiorca, spadl o 1929 r. o 6 milj. ton.

Jest rzecza całkowicie oczywista, ze najwazniejszym problemem z punktu widzenia polityki weglowej jest mocne zacieplenie wegla slaskiego o rynek wewnatrz. Wobec jednak olbrzymiego kryzysu, w jaki popadlo rolnictwo polskie a dalej wobec przesilenia jakie przezywajala lina dziedziny polskiego przemyslu, trudno w tej chwili mysliec

o wydatnym podniesieniu zbytu wegla polskiego na rynku wewnatrz. Trzeba na to czasu.

Uznajac sluszność tezy rynku wewnatrzemu musze z calym naciskiem podkreślić, ze w obecnych warunkach największa i gorlajaca ponad wszystkie

sprawy jest utrzymanie dotychczasowej kwoty naszego eksportu. Jakikolwiek spadek w tym zakresie, musi spowodowac ograniczenie calosci naszego wydobycia, a co zatem idzie konieczność dalszych redukcji i olbrzymiego powiekszenia bezrobocia.

Ne spotkaja se

Mac Donald z Lealem

PARYŻ, 27. I. — Agencja Reutersa podaje, ze niema obecnie zadnej nadziei by Macdonald i Laval spotkali sie w najblizszym czasie.

Nalezy przypuszczac, iz uznano za stosowne poczynic wiecej przygotowani przed wzmiankowanym spotkaniem.

Odszkodowania to nie haracz

Uchwały Ligi Praw Czlowieka

PARYŻ 27. I. Centralny Komitet Ligi praw czlowieka przyjal rezolucje, w ktorej konstataje, ze zasada reparacji za wyrzadzane szkody jest zasada slusna, ze reparacje nie moga byc identyfikowane z „haraczem” wobec czego centralny komitet nie moze przyjac jednostronnej decyzji Rzeszy niemieckiej co do uchylenia sie od planu Younga.

Ze wzgledu jednak na sytuacje ekonomiczna Niemiec, na swiatowy kryzys ekonomiczny, oraz na sytuacje ekonomiczna Europy, komitet centralny uwaza za stosowne w duchu wysokiej misji pacyfistycznej Francji, podjac inicjatywe przeprowadzenia anulacji dlugow niemieckich pod nastepujacymi warunkami:

1) ze zanulowaniu dlugow niemieckich odpowiadać bedzie znieulenie dlugow francuskich wobec Stanow Zjednoczonych;

2) ze Francja i Niemcy przystapia do kompletnej likwidacji wszelkich pensjoni, bedacych przeszkoda zblizenia obu narodow;

3) ze wynik wymiany tych opinii do prowadzilby do szerokiego rozbrojenia moralnego, ktore ze swel strony pozwolil na szokie rozbrojenie militarne, jak rowniez do umiędzynarodowienia lotnictwa.

Komitet centralny wyraża przekonanie, ze rozbrojenie moralne i materialne nie moze byc zrealizowane przez rząd niemiecki, w sklad ktorego wchodziliby faszystyzm Hitlera.

Hitler, jako zdecydowany przeciwnik wszelkich miedzynarodowych organizacyj pokoiu, nie moze oczekiwac ustępstw ze strony Francji demokratycznej i pacyfistycznej.

gów francuskich wobec Stanow Zjednoczonych;

2) ze Francja i Niemcy przystapia do kompletnej likwidacji wszelkich pensjoni, bedacych przeszkoda zblizenia obu narodow;

3) ze wynik wymiany tych opinii do prowadzilby do szerokiego rozbrojenia moralnego, ktore ze swel strony pozwolil na szokie rozbrojenie militarne, jak rowniez do umiędzynarodowienia lotnictwa.

Komitet centralny wyraża przekonanie, ze rozbrojenie moralne i materialne nie moze byc zrealizowane przez rząd niemiecki, w sklad ktorego wchodziliby faszystyzm Hitlera.

Hitler, jako zdecydowany przeciwnik wszelkich miedzynarodowych organizacyj pokoiu, nie moze oczekiwac ustępstw ze strony Francji demokratycznej i pacyfistycznej.

Japończycy zajęli Charbin

Niepokoi w Ameryce o Szanghaj

Z Dalekiego Wschodu — nowe groźne wieści, zwiastujące nowe komplikacje: wczoraj został zajęty przez armie japońska Charbin miasto chińskie i ośrodek condominiumu sowiecko-chińskiego na koleji Wschodnio-Chińskiej.

Jednocześnie dyplomaci japońscy interweniują w stolicach Chin przeciw prasie chińskiej, jak w oknowanym kraju.

LONDYN, 27. I. Według wiadomości, nadeszłych z Tokio, kawalerja japońska korpusu ekspedycyjnego gen. Sijša zalela dziś o godz. 11-ej dzielnice chińska Charbinu.

Wojśka japońskie, wkraczające do miasta, rozbroili natychmiast police chińska i obsadzili nastepnie inne dzielnice miasta. Położenie jest groźne.

RYGA 27. I. Agencja sowiecka „Tass” donosi:

Przewodniczący rady administracyjnej koleji wschodnio - chińskiej wyjechał z Charbinu. Na jego miejsce ma być mianowany gen. japoński Gu, który stol na czele oddziałów, zajmujących Charbin.

Wiadomość o zajęciu Charbinu przez Japończyków wywolala w Moskwie wielkie wzruszenie. W kołach sowieckich podkreślaja, iz akcja japońska jest naruszeniem sowieckich interesów, zwlaszcza na koleji wschodnio - chińskiej.

LONDYN, 27. I. Z Tokio donosza: Oddziały chińskiego generała Maa, liczące około 15.000 bagnetów i szabel, wkroczyły do Cyncykaru za zgodą generała Susuki, dowódcy armii japońskiej w Mandżurii.

PEKIN, 27. I. Japoński charge d'affaires złożył wizyte marszałkowi Ciang-Hsue-Liangowi, b. dyktatorowi Mandżurji i w imieniu rządu japońskiego zażadal zamknięcia dziennika „Pekin-Leader”, arestowania jego redaktora oraz zlozenia wyjaśnień, naskutek ogłoszenia w tym dzienniku artykułu wstępnego w sprawie Korei, niezwiązanej Japonii.

SZANGHAJ 27. I. Organ Kuomintangu „Republican Daily News”, na żądanie admirała japońskiego Sziozawaj, który był niezadowolony z nowego wzmianek, jakie ukazywały się w tym dzienniku, przestal wychodzil.

NANKIN, 27. I. General Czen - Ming-Szu, wiceprezydent rady wykonawczej i minister komunikacji, zostal mianowany ministrem spraw zagranicznych.

NOWY JORK, 27. I. Według doniesień z Tokio, rząd angielski wyslal do rządu japońskiego note, prawdopodobnie w obronie nienaruszalności terytorjum Chin.

LONDYN, 27. I. — Omawiając położenie w Szanghaju „Times” w depeszy z Waszyngtonu stwierdza iz rząd amerykański sledzi wypadki tamtejsze z rosnącym niepokojem.

Polityka amerykańska w dużym stopniu zalezeć bedzie od stanowiska, jakie zajmie Anglia.

W sprawie dzielnicy miedzynarodowej w Szanghaju istnieje wyrazna i widoczna wspólność interesów pomiedzy Anglią i Stanami Zjednoczonymi.

Nalezy wyczekać, aby przekonac sie, czy wspólność interesow wyrazi sie w wspólnej akcji. Do tej pory, jak urważaja w Ameryce, tej wspólności akcji nie bylo. Natrzyklad Ameryka dnia 7-go stycznia wystosowala note do Chin i Japonji w sprawie polityki otwartych drzwi w Mandżurji.

W Ameryce urważaja, ze pomiedzy kwestia Mandżurji a sprawa Szanghaju zachodzi wielka różnica, tak dalece, ze — zdaniem Stanow Zjednoczonych — byloby trudno rządowi angielskiemu znalezc stosowne argumenty na uzasadnienie odmowy Brytanji co do wspólnej dzialania, ktorego w Stanach Zjednoczonych bardzo sobie zycza.

Sprzeczne wieści

o pakcie rumunsko-sowieckim

MOSKWA 27. I. Tass oglosil dzis pólnym wieczorem wywiad z Litwinowem, omawiający staj rokowań o pakt nieagresji z sąsiednimi sąsiedziami Sowietów.

O pakcie z Polską i Finlandją m. in. p. Litwinow oświadczył: Z Polska pertraktacje rozpoczely sie o kilka dni wczesniej, niz z Finlandją i skonczyly sie dopiero 25 b. m. parafowaniem paktu.

Rokowania z Lotwa ida powoli, a z Estonia rozpoczely sie pertraktacje do piero przed kilku dniami. Litwinow wyraża przekonanie, ze po podpisaniu paktu z Finlandją i parafowaniu z Polska, zawarcie podobnych paktow z Estonia i Lotwa nie powinno natrafic na trudnosci.

Najwazniejszy ustup dotyczy rokowań z Rumunją: „Projekt paktu z Rumunją jest — zdaniem Litwinowa — rowniez prawie uzgodniony

Rozumiemy, ze o ile Rumunia okupu je faktycznie Besarabię, to chcialaby zapominac o istniejącym sporze i nie wspomniec o nim, tłumacząc, ze milczenie nasze oznacza zgodę na okupacje

My na to zgodzić sie nie możemy. Rumunia idzie jednak dalej i chce uzyskac takze stformulowanie paktu o nieagresji, z ktorego wynikaloby uznanie przez nas suwerenności Rumunji nad Besarabią lub uznanie rzeki Dniestr jako granicy rumunskiej.

To rowniez — zdaniem Litwinowa — jest nie do przyjecia. W pakcie z Rumunją — mowi on — winno być wyraźnie powiedziane, ze obie strony sa chowuja swe stanowisko w kwestii spornej i ze zawarcie paktu stanowiskom tym nie przynosi zadnej szkody. Celem paktu jest usuniecie możliwości napadu jednej strony na druga. Cel ten osiaga sie w uzgodnionym juz punkcie 1-ym paktu”

Zupełnie inaczej brzmi informacja w tejże kwestji z Bukaresztu:

BUKARESZT 27. I. Propozycja, zgloszona przez Sowiety w rokowaniach ryskich o pakt nieagresji z Rumunją, uznajaca za wschodnia granice Rumunji linie Prutu, wywolala w opinji tutejszej żywe oburzenie.

Prasa wszystkich kierunkow uważa wobec tego dalsze rokowania z Sowietami za bezcelowe.

Najwiekszy dziennik rumunski „Universul” domaga sie w sposób stanowczy od rządu natychmiastowego oficjalnego oświadczenia, ze w tych warunkach wszelkie dalsze rozmowy z Rosją sa niemożliwe.

Połączenie

organizacji gospodarczych

Dnia 26 b. m. odbylo sie pod przewodnictwem ks. Janusza Radziwilla zebranie komisji mezojzawiania Centralnego Związku polskiego przemyslu, gornictwa, handlu i finansow, i naczelnej organizacji zjednoczonego przemyslu i rolnictwa zachodniej Polski, poświęcone omowieniu sprawy polaczenia sie tych organizacyj.

Wybrano komitet organizacyjny, dla przeprowadzenia polaczenia.

0 0 0

Oficerowie greccy

w Belwederze

Bawiacy w Warszawie oficerowie armji greckiej pułkownik Christos Samaras, kapitan Athanasios Daskardes i kapitan Evangelos Korliras złożyli wizyte w Belwederze i wpisali sie do księgi pamiątkowej.

Złowroga cisza

wśród zbuntowanych więźniów

LONDYN, 27. I. Dzienniki informuja o nadzwyczajnych zarządzeniach, dokonanych w obozie więziennym Dartmoor. Całe więzienie zostało dookoła obstawione wojskiem, które na dro-

gach, wiodących do więzienia, ustawilo karabinny maszynowy i zatrzymuje wszystkie samochody oraz rewiduje przechodniow.

Te środki ostrozności zostaly zarzadzane wczoraj wieczorem wskutek alarmujacych wiadomości o odsieczy, szykowanej przez swiat zbrodniarzy, którzy pragnę udzielic pomocy zbuntowanym więźniom.

Wewnatrz więzienia Dartmoor panuje, jak donosza dzienniki, złowroga cisza. W ciągu dnia wczorajszego żaden z więźniow ani na chwile nie byl wypuszczony z celi.

0 0 0

Promoja doktorska

dziennikarza polskiego w Pradze

Na uniwersytecie praskim odbedzie sie jutro uroczystosc promocji doktorskiej korespondenta pism polskich p. Wladystawa Mergla, ktory otrzyma tytul doktora praw i nauk administracyjnych.

Falszywy dyplom lekarza-ukraijca

przy zabiegach o stanowisko naczelnego lekarza szpitala w Wolsztynie

POZNAN, 27. I. — Tel. wł. — W tych dniach wyszla w Wolsztynie na jaw sensacyjna afera. Bohaterem jest miejscowy lekarz dr. Wladystaw Wlodzimierz Gojowski, Ukrainiec z Malopolski wschodniej.

Okazalo sie, ze dyplom doktorski, ktorym sie Gojowski poslugiwal i ktory ostatnio przedlozil rownoczesnie z podaniem o stanowisko naczelnego lekarza miejscowego szpitala, jest sfałszowany, wystawiony byl bowiem przez uniwersytet w Pradze w roku 1920 na nazwisko Wladystawa Gay, ktore nastep-

nie dosc nieudolnie podrobiono na Gojowski.

W toku dalszych dochodzen okazalo sie, ze Gojowski na podstawie tego falszywego dyplomu uzyskal nostryfikacje na uniwersytecie w Poznaniu.

Jednoczesnie istnieje uzasadnione podejrzenie, ze i inne dokumenty, na ktorzych podstawie Gojowski uzyskal obywatelstwo polskie i pozwolenie na praktyke lekarska, sa falszywe.

Dalsze sledztwo prowadzil prokuratorja sadu okregowego w Poznaniu. (Z).

Na drucie telegraficznym

zbliska i daleka

— Bank angielski splaca dn. 1 lutego reszte dlugu zaciagnietego w Federal Reserve Banku i Banku Francuskim w sierpniu — ostatnia rata wynosi 30 milj. f. st.

— Do Libony przybyl poseł Peruwski.

— Walki w San Salvadorze w miejscowości Santana trwaja, powstały sa 2 miasta.

— Szalapiń podobno wyrażł skru-

che wobec Sowietow i zamierzal powrocic na stale do Z. S. S. R.

— W Dartmoor panuje dotychczas stan niepewny; więźniowie skradli po dobru wielki klucz od glownej bramy.

— W Indjach sabotażyści wykolali pociąg — ekspress.

— W Kasztelie doszlo do starcia miedzy 10000 Muzulmanow a wojskiem.

Z Gdańska do Bydgoszczy

przeniesienie dyrekcji kolejowej

GDANSK, 27. I. Wszystkie pisma dzisiejsze podaja wiadomosc o debatach w komisji budzetowej nad wnioskiem pos. Rzeński w sprawie przeniesienia dyrekcji kolejowej polskiej z Gdańska do Bydgoszczy.

„Danziger Volkszeitung” pisze: Kola prawnicze Gdańska załadają przeniesienia dyrekcji z Gdańska ze wzgledow politycznych. Wszyscy nacjonalisci ida ręką w rękę, ale trzeba pamietac, ze nawet je kola nacjonalistyczne, ktore załadają przeniesienia dyrekcji, nie moga sie przyznac, ze fakt ten przyniesie wielkie straty zycia gospodarczemu Gdańskowi.

„Danziger Neueste Nachrichten” uważaja za swej strony, ze wniosek pos. Rzeński nosi raczej charakter demonstracyjny, gdyż Polska zdaje sobie sprawa z tego, ze przeniesienie dyrekcji podlegnie za sobą zmniejszenie ilosci zlozow polskich w Gdańsku.

„Danziger Linienschrift” uważa, ze wycofanie dyrekcji z Gdyni zostalo dokonane, byloby wykonaniem prawem ustalonych zobowiazani polskich.

Nacjonalistyczna „Danziger Allgemeine Zeitung” podaje wiadomosc powyższa bez komentarza.

Czytacie Panorame

Robotnicy hut przyjęli arbitraz

o niezmenionych placach

KATOWICE 27. I. Federacja metalowcow Zjednoczenia Zawodowego Polskiego nadeslala do komisarza demobilizacyjnego pismo, w ktorem oświadcza, ze przyjmuje orzeczenie komisji, moca ktorego placę w hutnictwie pozostaja niezmenione.

Podobne pismo nadeslal Zespól Pracy. Pracodawcy w tej sprawie nie zajęli jeszcze stanowiska.

Według uchwały komisji, stroiny winny wypowiedziec sie w ciągu 2 dni.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 27 b. m. Wskazy i dewizy
Dolary St. Zjednoczonych 8,90; Belgja 124,40; Odańsk 173,90; Holandia 259,55; Londyn 20,80; Nowy Jork 8,917; Nowy Jork (kabel) 8,923; Paryż 28,13; Szwajcaria 174,19.
Papieru procentowy
3 proc. pod. budowl. 32,25; 7 proc. pod. stabilizacyjny 54,00 — 56,00 — 54,50 (w proc.); 4 proc. pod. inwestycyjna serjowa 90,00; 4 proc. pod. inwestycyjna 82,50; 4 proc. państw. pod. premijowa dolarowa 43,30; 5 proc. konwersyjna 40,00 — 40,25; 6 proc. pod. dolarowa

55,50 (w proc.); 8 proc. L.Z. Banku gosp. krajow 94,00 (161,68); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94,00 (161,68); 7 proc. L.Z. Banku gosp. krajow. 83,25 (w proc.); 7 proc. oblig. Banku gosp. krajow 83,25 (w proc.); 8 proc. L.Z. B. rolnego 94,00 (161,68); 7 proc. L.Z. B. rolnego 83,25 (w proc.); 4 i pół proc. L.Z. ziemskiej 41,00 — 41,25; 5 proc. L.Z. Warszawy 51,75; 8 proc. L.Z. Warszawy 64,00 — 62,50 — 62,50; 8 proc. m. Piotrkowa 55,00; 10 proc. m. Siedlec 61,00; 8 proc. L.Z. Czeszochowy 55,25 — 55,00.
Akcje
Bank Polski 100,50

Czytacie „Kino” Cena 50 groszy

Z emigracji do bolszewików i z powrotem... Romans generała i wyprawa ratownicza do Odessy

Taras hotelu „Ipkatjan” w Iherapij pod Konstantynopolem pelen był w tej przedwieczornej godzinie gości, którzy przybyli tu na herbatę. Przy jednym ze stolików siedział zadowolony z siebie, z kieszeniami pełnymi pieniędzy rosyjski ekszenerał Arutenow.

Rzeźby z kości bydłych



Wiedeński rzeźbarz Pestaz wpadł na oryginalny pomysł tworzenia rzeźb z kości bydła rogatego.

Nie spuszczał on oka z sąsiedniego stolika, gdzie pod opieką guwernantki siedziała śliczna młoda jasnowłosa panią, nieledwie dziecko. Arutenow zawałał do siebie kelnera i spytał: — Któż to jest ta panią? — To miss Strittes z Londynu, panie generale. Córka bardzo bogatych ludzi. Znajduje się w podróży sama z opiekunką. — Aha... — odpowiedział Arutenow z uśmiechem i posłał czułe spojrzenie ślicznej panią. A tymczasem, za szybami kawiarni tłoczyły się wrogle twarze i złe oczy wpatrywały się w generała.

Twarze te należały do ludzi, którzy także byli niegdyś generalami, księżętami, czy popami, ale którzy teraz, na emigracji w Turcji, musieli długo stać na mrozie i słońcu, by sprzedaż gazet, pocztówek, oczyszczeniem obuwia, czy odniesieniem walizki zarobić na życie... Ludzie ci szepotali, że Arutenow znajduje się obecnie w służbie Sowieców, a nawet jest działaczem GPU w Turcji. Tymczasem generałowi Arutenow udało się znakomicie. Zaledwie upłynęło kilka tygodni, a już wsiadał na okręt i to nie sam, lecz w towarzystwie 17-letniej zaledwie miss Stritters, zakochanej w nim bez pamięci. Rodzice panny, dowiedziawszy się o porwaniu, wypuścili na uwodźcila międzynarodową policję. Znalaziono Arutenowa z

dziewczyną w Paryżu. Już miało nastąpić aresztowanie generała i stawienie przed sąd pod zarzutem, uwiedzenia nieletniej, gdy uwiedziona zjawiała się u Strittersów i blaganiem, oraz groźbami, iż się utopi, wymogła błogosławieństwo rodziców. Wkrótce potem odbył się w Brukseli ślub Arutenowa z młodszą Angielką. Ale Arutenow nie był szczęśliwy. Zył teraz w ustawicznym strachu. Strachu, tym razem przed Sowiecami... Nie dziwnego! Gdy opuszczał Konstantynopol w towarzystwie miss Stritters, otrzymał wezwanie powrotu do Moskwy i... nie usłuchał.

Tem samem zeszedł nanow do rządu nieprzyjaciół Sowieców.

Gorzej. Bo natychmiast potem wydał w Paryżu dwie książki, w których pod zmienionem nazwiskiem opisywał tajemnice GPU w całej Europie. Arutenow zdawał sobie całkowicie sprawę z niebezpieczeństwa, które na niego czyha. Przed kilkoma tygodniami, gdy siedział w jednej z paryskich kawiarni, zapoznał się z nim pewien Francuz, nazwiskiem Lecoq. Przedstawił się jako właściciel hotelu „De Bretagne” i zroził generałowi fantastyczną wprost propozycję.

Oto, w Odessie miała się znajdować pod strażą GPU pewna bogata Rosjanka, posiadająca w bankach szwajcarskich 15 do 20-tu milionów franków szwajcarskich. Gdyby Arutenow zechciał przyłączyć się do wyprawy ratowniczej, która by wyrwała tę

kobietę z rąk GPU i uratowała przed Sowiecami taki majątek, byłby do końca życia bogaty. Arutenow odmówił. Ale wówczas Lecoq...

Lecoq zgodził się z radością, przekonany, że złapał już generała w sidła. Ale Arutenow był chytrym ptaszkiem. Po przybyciu do Konstanz przydzieliła mu stałą „ochronę”. I tu w Konstanz rozegrał się ostatni akt tej niezwykłej komedii. Na wezwanie rzekomego Lecoqua przybyli jednocześnie: grecki agent GPU Samoridis na okręcie „Philomela”, oraz z Bułgarii tamtejszy agent „czerezwyczajki” Sonszew. I oto, ciemną nocą w mrocznej ulicy ci trzej ludzie z wyciągniętymi sztyletami napaśli Arutenowa. Na to czekała tylko policja. Trzech napastników aresztowano. Uwieszono też w hotelu „piękną damę”. Nazajutrz po aresztowaniu wyślanników GPU, na poczcie w Bukareszcie przejęto depesze, którą Lecoq nadał do Konstanz. Brzmiała ona tak: „Nie mogę przewieźć towaru, spróbuję w Konstanz”. W Konstanz znowu przejęto drugą depeszę, skierowaną również do Konstanz: „Niemożność przewiezienia

wołu, ubój na miejscu”. Plan uboju się nie udał. Arutenow powrócił do Paryża.

Dostojnik buddyjski w Londynie



W Londynie przebywa Tai-Hsu, głowa kościoła buddyjskiego w Azji.

„Za jedne 15 centów trup mordercy...” Koniec bezmyślnego widowiska

Siedmiu lekarzy w Chicago ogłosili ostatnio wyniki swych badań nad zabalsamowaniem ciała pewnego człowieka nazwiskiem St. Helena. Jednocześnie z ogłoszeniem tych wyników rozwiązana została jedna z największych zagadek historii Ameryki:

zagadka mordercy prezydenta Lincolna. Historia ta jest następująca: Gdy w r. 1865 zamordowano Abrahama Lincolna, zabójca jego narychmiast po dokonaniu zamachu w teatrze Fords w Waszyngtonie, wyskoczył przez okno i zniknął. Nigdy go nie odnaleziono. Wiedziانو, że nazywa się John-Wilkes Booth i na tem koniec.

Z wizytą w Paryżu



Rumuński minister spraw zagr. ks. Cika (z odkrytą głową) w towarzystwie posła Rumunii, p. Oesiamm na dworcu w Paryżu, gdzie prowadzi rokowania z francuskimi czynnikami politycznymi.

Po latach rozeszła się wiadomość, że w Texasie umiera jakiś człowiek, który przed śmiercią zażądał widzenia z prokuratorem. Człowiek ten, nazwiskiem St. Helena, twierdził, że to on jest zabójcą Lincolna, Boothem. Po śmierci owego St. Helena przyjaciel jego L. Baltes kazał zabalsamować jego zwłoki i obwoził je po jarmarcznych budach, pokazując za opłatą 15 centów wstępu. Gdy sprytny przedsiębiorca umarł, niejaką pani Agnes Black z Chicago kupiła nieboszczyka za 8 tysięcy dolarów i dalej wystawiała go na widok publiczny. Dopiero teraz międzynarodowe stowarzyszenie medyków w Chicago poleciło 6-ciu lekarzom zbadać mumię. Stwierdzili oni, że to zwłoki Bootha. Mordercę Lincolna wreszcie pochowano...

Hiszpańskie piękności

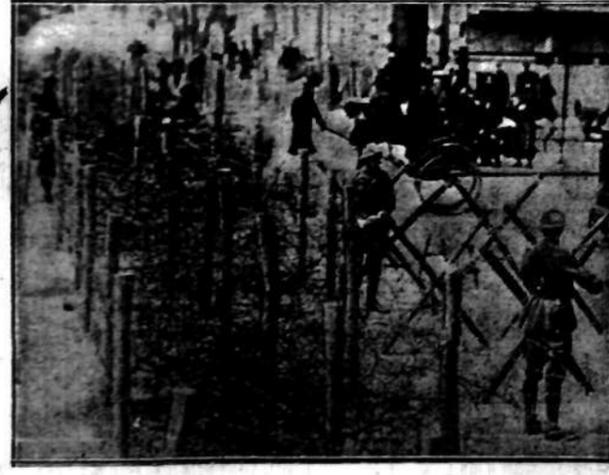


Królowa piękności Hiszpanii (z lewej) pije „Bruderschaft” z królową piękności Madrytu (z prawej).

Co wróżą gwiazdy na dzień 28 stycznia

Zmienne przeżycia. Wczesne godziny ranne obiecują spotkanie się energii życiowej i przedsiębiorczości, w związku z czem możemy osiągnąć powodzenie w stosunkach z wojskowymi, mechanikami, inżynierami. Natomiast po godz. 11-iej może się zaznaczyć trochę niepokój lub też możemy być narażeni na nieoczekiwane drobne niepowodzenia albo nieporozumienia z obcymi, co później ustąpi. Godz. 13-ta może przynieść lepsze rezultaty w sprawach sądowych lub finansowych, a w czasie tym możemy również odczuwać chęć osiągnięcia rozwoju duchowego, jakiegoś rozbudzenie wewnętrzne lub też mieć jakieś charakterystyczne przeżycia o podobnym zabarwieniu. Jest to odpowiednia pora do załatwiania spraw, które mają pozostać w ukryciu. Nie należy jednak zapominać o tem, że godz. 19-ta może nam znowu przynieść niepokój, nieporozumienia, zawody nieoczekiwane lub rozstania. Obietnice uczynione wówczas nie zostaną dotrzymane. Wieczór może przynieść większą aktywność umysłową i szersze zainteresowania, ale również i jakieś rozczarowania, niepowodzenia w związku z osobami płci odmienną, zbudzenia lub podstępny.

Na granicy koncesji europejskiej



Zastęki z drutu kolczastego w dzielnicy europejskiej Szanghaju założone w związku z ogłoszeniem stanu wojennego.

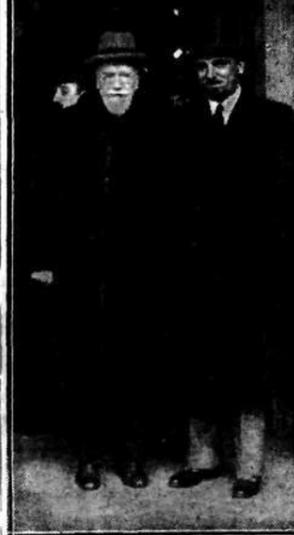
RADJO WARSZAWSKIE

G. 11.58: Sygnal czasu i helnal z Krakowa. G. 12.15: Rola, znaczenie i stosowanie azotu przy uprawach wiosennych. G. 12.35: Koncert szkółny z Filharmonii warsz. G. 14.45: Płyty. G. 15.50: Progra dla dzieci młodzież. G. 16.20: Lekcja języka francuskiego. G. 16.40: Płyty. G. 17.10: „Rola kultura

„Proszę włosy wypłókać rumiankiem” To jeszcze zamało na wywiad!

W salonie fryzjerskim „Eugenie”, jednym z najwykwintniejszych zakładów na nowojorskiej „Fifth Avenue” panowało wzburzenie. Już od kilku dni przychodziła tu co rano. Miała swą zwykłą bladą twarz, odsłonięte czoło, ciężkie powieki i zagadkowy półmroczny uśmiech. Słowem, to była ona... boska Greta. Ale cały personel miał surowo przykazane, by ani jednym mrugnięciem, ani nawet drgnieniem nie okazać, że ją poznaje. Wśród pomocniczek fryzjera, uwiłajających się po sali w białych fartuchach była tego dnia jedna „nowa”. Była to reporterka jednego z wielkich dzienników nowojorskich, która w ten sposób chciała uzyskać wywiad od gwiazdy, opędzającej się przed reporterami. Ale zawiódła się srodze. Gwiazda przemawiała do niej, co prawda, ale mówiła zdania, mało nadające się do druku, jak np.: — Proszę mi splókać rumiankiem... Jeden z fryzjerów posunął się tak daleko w gorliwości udawania, że nie poznaje gwiazdy, iż powiedział: — Uczesanie pani wydaje mi się nieco staromodne... A na to Greta odpowiedziała: — Tak, jestem już taką domową niemodną panią.

Z wizytą w Rzymie



Premier grecki, Venizelos po powitaniu przez min. lotnictwa, Balbo w Rzymie.

WINSZUJEMY

Dziś: Agnieszce. Jutro: Franciszkowi.

Szybowiec nad Alpami



Znany lotnik niemiecki, Groenhoff, wzniósł się w Alpach na szybowcu „Falk”, lecąc nad szczytami w Davos.

Lecą do stratosfery



Dwaj wiedeńscy zamierzają wybrać się do stratosfery, wzorem słynnego Szwajcara, prof. Piccarda. Hr. Teodor Zichy (z lewej) — znany sportowiec-automobilista, wraz z inż. Hansem Bräsem (z prawej), wynalazcą nowego aparatu do mierzenia wysokości atmosfery. Lot ma mieć cele naukowe i obić się na w marcu.

Z Wojew. Komitetu do spraw bezrobocia Posiedzenie Wydziału Wykonawczego

W dniu dzisiejszym o godz. 6 popoł. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem p. Wojewody M. Zyndram Kościalkowskiego odbędzie się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Woj. Komitetu do Spraw Bezrobocia.

Naczelny Komitet delegował swego przedstawiciela, szefa sekcji pomocy p. Tadeusza Grunwaldę, naczelnika Wydz. Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Porządek dzienny: sprawozdanie z dotychczasowej działalności i ważne sprawy bieżące.

Uwagze bezrobotnych

Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia (Sekcja Pomocy) w Białymstoku podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 29 stycznia 1932 roku będą wywieszane w każdej kuchni spisy uprawnionych do korzystania z pomocy Komitetu

Echa strasznej katastrofy kolejowej pod Białymstokiem w Sądzie Okręgowym

Jutro, dnia 29 b. m. na wokandzie Sądu Okręgowego znajduje się sprawa z oskarżenia kolejarza Jana Aścika i innych

Największy bal bieżącego karnawału

Jak się dowiadujemy od Zarządu T-wa Przyjaciół Zw. Strzeleckiego, które urządza „Doroczny Bal” w salonach Reursy obywatelskiej w dniu 1 lutego b. r. Komitet balowy rozesłał 1500 zaproszeń.

Reorganizacja T-wa „Riunione Adriatica di Sicurtà” w Białymstoku

W tych dniach bawił w naszym mieście dyrektor „Riunione Adriatica di Sicurtà” na Polskę p. Dr. Robert Deutsch.

o spowodowanie katastrofy kolejowej pod Białymstokiem w leczie ubiegłego roku, o której dokładnie w swoim czasie pisaliśmy.

Skład sądu stanowili: przewodniczący — prezes Leon Zubelewicz, w ławcy — sędzia Kłopotowski i sędzia Korab-Karpowicz. Protokołować będzie aplikantka sądowa p. Alchimowiczówna. Wezwano 53 świadków i kilku ekspertów. Aścika bronić będzie adw. Makowski z Warszawy, obronę Skupia i Borkowskiego wnosić będzie adw. Zaczynski z Warszawy, a Pienso adw. Gruszkiewicz (Białystok).

Zuchwały napad i rabunek pod Białymstokiem

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

Deutscha przyjechał do Białego Stoku celem zreorganizowania do tychczasowej pracy znanego włoskiego Towarzystwa Ubezpieczeń „Riunione” i założenia w naszym mieście oddziału wojewódzkiego.

Wycieczka do Białego Stoku

Dyrektorem tego oddziału zamianowany został inspektor p. A. Schmidt (z Warszawy).

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wycieczka do Białego Stoku

W dniu 26 bm. w godz. 20-21 trzech osobników uzbrojonych w dubeltówkę i rewolwer na 13 km, szosy Białystok-Żednia zatrzymało powracającego z cysterną nafty z Gródka — Józefa Baranowskiego, furmana firmy „Nobel” w Białymstoku, któremu pod terorem zrabowano 150 złotych, zainkasowanych od różnych klientów.

Wyjaśnienie w sprawie opłaty stempłowej

Ponieważ powstała wątpliwość co do opłat stempłowych, wiążących się z nową Ustawą Przemysłową od zaświadczeń o zwolnieniu od obowiązku wykazania uzdolnienia zawodowego, władze administracyjne

otrzymały z Ministerstwa Skarbu wyjaśnienie, że podanie i decyzja władzy przemysłowej winny być opłacane stemplem w wysokości 3 zł., oraz ponadto po 50 gr. od załącznika.

Szopka kukielkowa w Seminarjum Nauczycielskiem

W Państwowym Seminarjum Nauczycielskiem w Białymstoku wystawiona będzie w dniu 30 stycznia 1932 r. „Nasza szopka kukielkowa”, zorganizowana siłami młodzieży pod kierun-

kiem artystycznym p.p. profesorów. Początek o godz. 19-ej. Dochód przeznaczony na „Bratnią Pomoc” młodzieży seminarjum.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy:

zam. w Sokółce ul. Grodzieńska 29. Pod Nr. 7686. „Sprzedaż papieru i materiałów piśmiennych Hendel Hallaj”. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuszki 6. Właścicielka Hendel Hallaj, zam. w Białymstoku, ul. Zamenhofska nr. 12.

W dniu 5 stycznia 1932 r.

Pod Nr. 7687. „Sklep spożywczy Rachil Jelin”. Siedziba: Białystok, ul. Suraska 49. Właścicielka Rachil Jelin, zam. w Białymstoku ul. Legionowa 9.

Pod Nr. 7688. „Drobna sprzedaż węgla Jankiel Finkielstaj i Aron Nieświski, spółka firmowa” Siedziba: Białystok, ul. Artyleryjska 9. Spółnikami są: Jankiel Finkielstaj i Aron Nieświski, zam. w Białymstoku, przy ul. Różańskiej nr. 2 m. 5. Zarządcami spółki są: obydwoj spółnicy. Wszelkie umowy i akta winny być podpisywane przez obydwoj spółników pod stemplem firmowym. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami i urzędami ma prawo każdy spółnik samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą dnia 31 grudnia 1931 r. na czas nieograniczony.

Pod Nr. 7689. „Wódki, wina, likiery i wyroby tytoniowe Aleksandra Sandomierska”. Siedziba: Białystok, ul. Sienkiewicza 36. Właścicielka Aleksandra Sandomierska, zam. w Białymstoku, ul. Podlesna 7.

Pod Nr. 7684. „Wyrób cukrów i czekolady „Santos” Symbche Chwaszczewski”. Siedziba: Białystok, ul. Marszałka Piłsudskiego 41. Właściciel Symbche Chwaszczewski, zam. w Białymstoku, ul. Kupiecka 28.

Pod Nr. 7690. Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i w sądach oraz otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki wartościowe, towary i ładunki ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dn. 22 grudnia 1931 r. na okres czasu, poczynając od dnia 1 stycznia 1932 r. do tegoż dnia i miesiąca 1933 r. z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok. (c. d. n.)

Pod Nr. 7685. „Herbaciarnia Gołda Gibszman”. Siedziba: m. Sokółka, plac Kościuszki 72. Właścicielka Gołda Gibszman.

Pod Nr. 7686. „Sprzedaż papieru i materiałów piśmiennych Hendel Hallaj”. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuszki 6. Właścicielka Hendel Hallaj, zam. w Białymstoku, ul. Zamenhofska nr. 12.

Pod Nr. 7687. „Sklep spożywczy Rachil Jelin”. Siedziba: Białystok, ul. Suraska 49. Właścicielka Rachil Jelin, zam. w Białymstoku ul. Legionowa 9.

Pod Nr. 7688. „Drobna sprzedaż węgla Jankiel Finkielstaj i Aron Nieświski, spółka firmowa” Siedziba: Białystok, ul. Artyleryjska 9. Spółnikami są: Jankiel Finkielstaj i Aron Nieświski, zam. w Białymstoku, przy ul. Różańskiej nr. 2 m. 5. Zarządcami spółki są: obydwoj spółnicy. Wszelkie umowy i akta winny być podpisywane przez obydwoj spółników pod stemplem firmowym. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami i urzędami ma prawo każdy spółnik samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą dnia 31 grudnia 1931 r. na czas nieograniczony.

Pod Nr. 7689. „Wódki, wina, likiery i wyroby tytoniowe Aleksandra Sandomierska”. Siedziba: Białystok, ul. Sienkiewicza 36. Właścicielka Aleksandra Sandomierska, zam. w Białymstoku, ul. Podlesna 7.

Pod Nr. 7690. Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i w sądach oraz otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki wartościowe, towary i ładunki ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dn. 22 grudnia 1931 r. na okres czasu, poczynając od dnia 1 stycznia 1932 r. do tegoż dnia i miesiąca 1933 r. z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok. (c. d. n.)

Pod Nr. 7691. „Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i w sądach oraz otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki wartościowe, towary i ładunki ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dn. 22 grudnia 1931 r. na okres czasu, poczynając od dnia 1 stycznia 1932 r. do tegoż dnia i miesiąca 1933 r. z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok. (c. d. n.)

Pod Nr. 7692. „Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i w sądach oraz otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki wartościowe, towary i ładunki ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dn. 22 grudnia 1931 r. na okres czasu, poczynając od dnia 1 stycznia 1932 r. do tegoż dnia i miesiąca 1933 r. z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok. (c. d. n.)

Pod Nr. 7693. „Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i w sądach oraz otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki wartościowe, towary i ładunki ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dn. 22 grudnia 1931 r. na okres czasu, poczynając od dnia 1 stycznia 1932 r. do tegoż dnia i miesiąca 1933 r. z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok. (c. d. n.)

Pod Nr. 7694. „Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i w sądach oraz otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki wartościowe, towary i ładunki ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dn. 22 grudnia 1931 r. na okres czasu, poczynając od dnia 1 stycznia 1932 r. do tegoż dnia i miesiąca 1933 r. z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok. (c. d. n.)

Pod Nr. 7695. „Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i w sądach oraz otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki wartościowe, towary i ładunki ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dn. 22 grudnia 1931 r. na okres czasu, poczynając od dnia 1 stycznia 1932 r. do tegoż dnia i miesiąca 1933 r. z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok. (c. d. n.)

Pod Nr. 7696. „Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i w sądach oraz otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki wartościowe, towary i ładunki ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dn. 22 grudnia 1931 r. na okres czasu, poczynając od dnia 1 stycznia 1932 r. do tegoż dnia i miesiąca 1933 r. z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok. (c. d. n.)

Pod Nr. 7697. „Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i w sądach oraz otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki wartościowe, towary i ładunki ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dn. 22 grudnia 1931 r. na okres czasu, poczynając od dnia 1 stycznia 1932 r. do tegoż dnia i miesiąca 1933 r. z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok. (c. d. n.)

Pod Nr. 7698. „Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i w sądach oraz otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki wartościowe, towary i ładunki ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dn. 22 grudnia 1931 r. na okres czasu, poczynając od dnia 1 stycznia 1932 r. do tegoż dnia i miesiąca 1933 r. z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok. (c. d. n.)

Pod Nr. 7699. „Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i w sądach oraz otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki wartościowe, towary i ładunki ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dn. 22 grudnia 1931 r. na okres czasu, poczynając od dnia 1 stycznia 1932 r. do tegoż dnia i miesiąca 1933 r. z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok. (c. d. n.)

Pod Nr. 7700. „Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i w sądach oraz otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki wartościowe, towary i ładunki ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dn. 22 grudnia 1931 r. na okres czasu, poczynając od dnia 1 stycznia 1932 r. do tegoż dnia i miesiąca 1933 r. z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok. (c. d. n.)

Pod Nr. 7701. „Firma przedsiębiorstwa: „Bracia B. i Ch Gepnerowicz, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż przyborów fryzjerskich i kosmetyki. Siedziba: Białystok, ul. Wersalska 6. Spółnikami są: Boruch Gepnerowicz, zam. w Białymstoku, ul. Wersalska 6, i Chone Gepnerowicz, zam. tamże, przy ul. Mickiewicza 16. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwoj spółników łącznie. Reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami, urzędami i